

Przyznanie nagród za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży

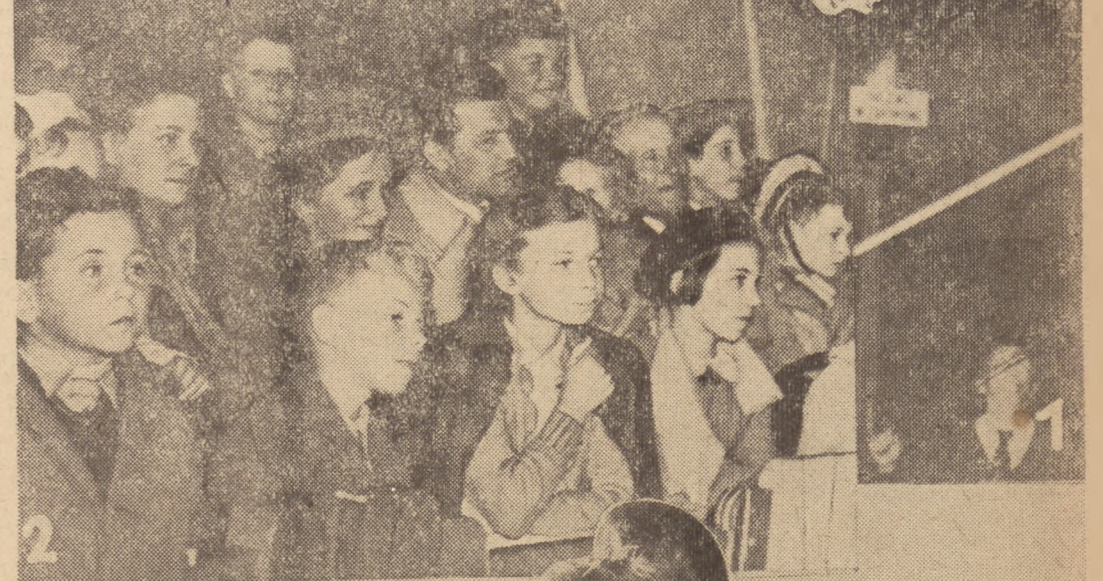
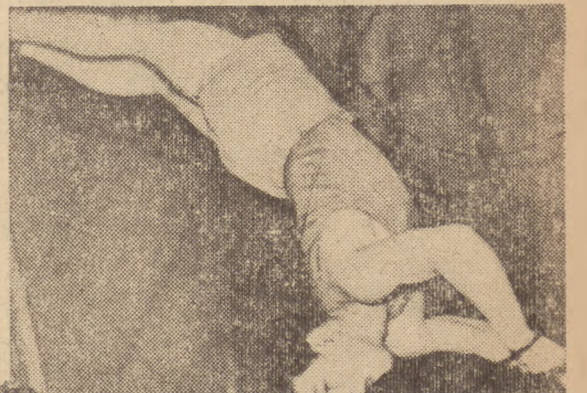
W związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka przyznano...

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP Warszawa, środa 3 czerwca 1953 130 (959) B Cena 20 gr



„Zaloga na wolnym placu rozbiła namioty, ustawiła wozy-mieszkania i od razu rozpoczęła solidne przygotowanie do przedstawienia. Liczni entuzjaści i miłośnicy cyrku już na długo przed przedstawieniem cierpliwie wyczekują w kolejkę po bilety. Przejdźmy się po terenie. W wozach i namiotach mieszczą pracownicy cyrku i zwierzęta!



(Zdjęcie 1) Od występów dzień nas kilka godzin, ale namiot cyrku rozbrzmiewa już wesołym gwarem. To przed występami trenują artyści. (Zdjęcie 2) Widowniska rozpoczęła. Setki par oczu z ogromnym napięciem śledzą przez trzy godziny wspaniałe popisy artystów Cyрку nr 6. (Zdjęcie 3) Zaprzęgnięta w parę pięknych psów — „Suttana” i „Szarotka” — wyjeżdża na arenę mata bryczka. Na bryczce zadowolonymi pasażerami siedzą dumnie pa-żerowie: „Dzi-mi” i „Lalka”. Powozi „Bobek” — ulubieniec Konstantego Sasiego — trenera cztery szczeblujących „mistrzów”. (Zdjęcie 4) — Miste, miste! — krzyczą radośnie najmłodsze widownie, kiedy na arenie pojawi się piękna brunatna niedźwiadź. Ich występy będą powszechnie uznane. Niedźwiędzie chodzą po belce, jeżdżą na kuli, rowerze, piją mleko, a nawet próbują sportu najmłodszych — hulajmogi. — Zupelnie dobrze wychodzi! — prawdziwa mistu, rower to świetna rzecz.

Na radosnych zabawach i imprezach najmłodszy obywatele Polskiego Ludowego obchodzili Międzynarodowy Dzień Dziecka

„Dzieci potrzebują pokoju, jak kwiaty potrzebują słońca”

Pod takim hasłem Miejski Komitet Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka w Stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

Ponad 10000 dzieci brało udział w obchodzie MDD w Szczecinie

Pomimo niekorzystnej pogody ponad 10 tys. dzieci wzięło udział w uroczystościach Międzynarodowego Dnia Dziecka organizowanych w Szczecinie. Uroczystości odbywały się w kilku punktach miasta, m. in. w parku im. Hanki Sawickiej, w parku Kasprzowicza, na Jasnych Błoniach, w Żydowcach i Stożynie. Organizatorzy zabaw uczynili wszystko, by święto dzieci przebiegało jak najradośniej. Ale chyba najprzyjemniej bawiły się dzieci w par-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W gromadzie Smoczka wyróżniono przodujących uczniów

W gromadzie Smoczka, pow. Mielec uroczystość rozpoczęła przyjeżdża dla przodujących uczniów i uczennic, na którym wręczono słodycze najmłodszym przodownikom nauki.

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

Dalsze spotęgowanie wysiłków załóg zakładów-dostawców dla Nowej Huty warunkiem terminowego uruchomienia Kombinatu

W dniu 1 bm. w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego odbyła się z udziałem min. Tokarskiego narada przedstawicieli centralnych zarządów i zakładów pracy tej gałęzi przemysłu, wykonujących zamówienia dla Nowej Huty.

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

Realizując długookresowe zobowiązania przemysł hutniczy przekroczył plan produkcji na m-c maj

Przemysł hutniczy zrealizował operatywny plan produkcji za ten br. z nadwyżkami. Plan produkcji surowicy wykonano w 101,3 proc., stali — 101,5 proc., wyrobów walcowanych — 101,7 proc., zaś plan produkcji koksu — w 103,8 proc.

Robotnicy Zakładów im. gen. K. Świerczewskiego radzą nad rewizją norm

Już od kilku dni w Fabryce Wyrobów Przewodzących im. gen. K. Świerczewskiego irwają zebrania zalog poszczególnych działów produkcyjnych, na których robotnicy dyskutują nad sprawą norm. W dniu 27 bm. odbyło się zebranie zalogi zarządczowej, na którym rozwinęła się żywa dyskusja.

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

W Domu Harcerza w Chorzowie wystąpił z bogatym repertuarem dla najmłodszego audytorium szkolne zespoły świetlicowe. Podobnie radośnie bawili się młodsi obywatele woj. stalino-

Lepiej odpoczniesz — lepiej pójdzie ci nauka i praca

Mamy już w pełni lato. O tej porze roku cała młodzież chce jak najpełniej wykorzystać każdy wolny dzień, każdą wolną godzinę

Lato, to okres najwspanialszego nasilenia masowych imprez i zawodów sportowych, pieszych kolorskich i wodnych wycieczek turystycznych, gier i zabaw ruchowych na otwartym powietrzu, wykorzystania słońca i wody.

Coraz lepiej pracuje i uczy się nasza młodzież. Coraz też pełniejsza i powszechniejsza jest u naszej młodzieży dążność do zdrowego i pożytecznego wypoczynku. Od kilku już tygodni w każdą niedzielę, w każdy wolny od pracy i nauki dzień coraz liczniej podążają młodzi ludzie we wszystkich miastach i wioskach naszego rozległego kraju na piękne wycieczki turystyczne, na emocjonujące spotkania sportowe, na plażę i kąpieliska. Zrzeszenia sportowe, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Fundusz Wczasów Pracowniczych i wiele innych temu u nas powołanych organizacji i instytucji wzmagają swe wysiłki, wytyczą pomysły i inwencje, aby niedzielny i świąteczny zastąpiony wypoczynek ludzi pracy i nauki młodzieży, uczynić coraz piękniejszym, atrakcyjniejszym i pożyteczniejszym.

Coraz lepiej pracuje i uczy się nasza młodzież. Coraz też pełniejsza i powszechniejsza jest u naszej młodzieży dążność do zdrowego i pożytecznego wypoczynku. Od kilku już tygodni w każdą niedzielę, w każdy wolny od pracy i nauki dzień coraz liczniej podążają młodzi ludzie we wszystkich miastach i wioskach naszego rozległego kraju na piękne wycieczki turystyczne, na emocjonujące spotkania sportowe, na plażę i kąpieliska. Zrzeszenia sportowe, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Fundusz Wczasów Pracowniczych i wiele innych temu u nas powołanych organizacji i instytucji wzmagają swe wysiłki, wytyczą pomysły i inwencje, aby niedzielny i świąteczny zastąpiony wypoczynek ludzi pracy i nauki młodzieży, uczynić coraz piękniejszym, atrakcyjniejszym i pożyteczniejszym.

Również i sama młodzież coraz częściej występuje z inicjatywą i w ten sposób przyczynia się do ulepszenia wypoczynku. W Warszawie, wykorzystując wolny dzień, jak i przypada w najbliższy czwartek, 4 bm. postanowiła zorganizować w ramach przygotowań do Festiwalu wiele ciekawych wycieczek i imprez. Dadzą one możliwość pożytecznego i przyjemnego spędzenia wolnego czasu warszawskim młodym murarzom z MDM-u, pracownikom Metra i Żerania, uczniom szkół średnich i słuchaczom wyższych uczelni stolicy, słowem całej warszawskiej młodzieży. Są w tym dniu przewidziane masowe wycieczki do Rajszewa i Buchnik pod hasłem „Poznajmy przyrodę okolic Warszawy”, rozliczne imprezy sportowe, turnieje ping-pongowe i szachowe, zabawy w Parku Białanskim i Powisnie i wiele innych imprez.

Ta słusza inicjatywa warszawskiej młodzieży warta jest naśladowania. Przecież nigdy bardziej, jak właśnie latem, nie ma tyle sposobności wycieczkowania kąpienia się i opalania, uprawiania sportu i wreszcie po prostu wypoczyniania z dala od miasta, pod cienistą koroną drzew. Lepiej odpoczniesz — łatwiej i lepiej pójdzie ci praca i nauka.

Warto, aby młodzież w całym kraju pomyślała nad tym, by wspólnie z działającymi na tym polu organizacjami, stowarzyszeniami i instytucjami jak najpełniej, najpożyteczniej i najlepiej wykorzystywać dla nabrania nowych sił do twórczej pracy każdą niedzielę i święto, każdą wolną chwilę.

Warto, aby młodzież w całym kraju pomyślała nad tym, by wspólnie z działającymi na tym polu organizacjami, stowarzyszeniami i instytucjami jak najpełniej, najpożyteczniej i najlepiej wykorzystywać dla nabrania nowych sił do twórczej pracy każdą niedzielę i święto, każdą wolną chwilę.

Warto, aby młodzież w całym kraju pomyślała nad tym, by wspólnie z działającymi na tym polu organizacjami, stowarzyszeniami i instytucjami jak najpełniej, najpożyteczniej i najlepiej wykorzystywać dla nabrania nowych sił do twórczej pracy każdą niedzielę i święto, każdą wolną chwilę.

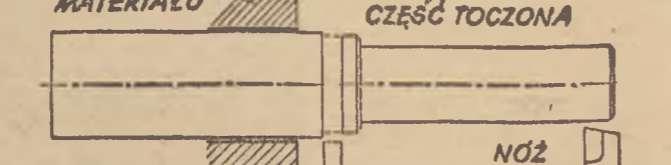
Warto, aby młodzież w całym kraju pomyślała nad tym, by wspólnie z działającymi na tym polu organizacjami, stowarzyszeniami i instytucjami jak najpełniej, najpożyteczniej i najlepiej wykorzystywać dla nabrania nowych sił do twórczej pracy każdą niedzielę i święto, każdą wolną chwilę.

Jak zaoszczędzić materiał, by wyprodukować traktor „z niczego”?

Cudów oczywiście nie ma. Dlatego też nawet najofiarniejsza młodzież „Ursusa” nie produkuje traktorów z niczego, a po prostu z zaoszczędzonego materiału. Dobry, myślicy gospodarz umie znaleźć wiele form mądrego gospodarowania materiałem, zastosować je i... podzielić się swymi doświadczeniami z innymi.

Młodzi tokarze wydziału I Mechanicznego Zakładów „Ursus” tacy jak Motylewski, Okraszewski, Kołodziejczyk i inni wyprodukowali już wiele części „z niczego” stosując metodę „odwracania końcówek”.

Warto się z nią zapoznać!



„Dawniej, czyli jeszcze kilkanaście dni temu, tokarzowi wykonującemu część traktora z pręta stalowego, a mianowicie śruby, ośdówki, czy nakrętki, pozostawał w uchwycie obrabiarki kawałek stali z każdego pręta, tzw. „końcówka”. Długość tej końcówki równała się długości produkowanej części, ponieważ jednak nie można jej już było zamoco-



„Nie obcinają ostatnie obciążające części, tylko po jej wykonaniu wycinają ją z maszyny wraz z „końcówką”. Po skończeniu „partii” roboty, czyli po wyrobieniu pewnej określonej ilości prętów — wycinają ze skrzynki zmagazy-

nowane tam „końcówki” i zakładają w uchwyt maszyny częścią obrabianą i dopiero teraz toczą z „końcówki” jeszcze jedną część. Dzięki temu prostemu pomysłowi zaoszczędzają 1 proc. materiału na każdym pręcie.

Młody tokarz, pracujący na materiałach prętowych, bierz przykład z pracy tokarza „Ursusa”. Pamiętaj, że każdy kawałek materiału ma dla nas wielką wartość, że z takich odzrzucanych dotychczas kawałków możemy wyprodukować wiele części do traktorów, maszyn, samochodów, motocykli... Towarzysze tokarze! Bierzcie przykład z tokarza „Ursusa”, podzielcie się na łamach naszej gazety swymi doświadczeniami w dziedzinie oszczędności. Czekamy na Wasze listy. Rysunki wykonał: B. BUCZEK, pracownik Zakł. Mech. „Ursus”. Objaśnienia podał tokarz: MOTYLEWSKI i OKRASZEWSKI.

Będziemy walczyć o szczęśliwe życie i pracę dla wszystkich kobiet świata

Wypowiedzi delegatek polskich na Światowy Kongres Kobiet w Kopenhadze 3 czerwca br. rozpoczyna się w Kopenhadze Światowy Kongres Kobiet. Przed wyjazdem do Danii szereg delegatek polskich oddało przedstawicielowi PAP wypowiedzi o celu i znaczeniu Kongresu oraz o programie prac naszej delegacji.

Światowy Kongres Kobiet w Kopenhadze, na którym delegatki kobiet z całego świata staną w obronie spraw najbliższych sercu każdej kobiety, w obronie pokoju i szczęśliwego jutra dzie- ci — zwołany został z inicjatywy Federacji Kobiet — oświadczenia wiceprzewodniczącej SDFK, wiceprzewodniczącej Ligii Kobiet, dr Eugenii Pragierowa.

Centralnym zagadnieniem obrad Kongresu w Kopenhadze jest sprawa walki kobiet krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych o pełne równouprawnienie społeczne i polityczne.

Delegatka na Kongres, przewodnicząca...

gdy mówisz o spółdzielniach produkcyjnych — przytocz fragmenty z wiersza na te tematy... WIERSZ — TO POMOCNIK AGITATORA. Pisemy o tym na str. 1-ej.



Před IV. Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów w Wałce o Pokój i Przyjaźń

# BRATERSKA JEDNOŚĆ

Piękny, bojowy hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, śpiewany przez młodzież na wszystkich kontynentach, we wszystkich językach świata, o tym, że „Nie zna granic ni kordonów pieśni zew” — brzmiał dzisiaj ze szczególną siłą. Przez cały świat śmiało się, zwołując młodzież na IV Światowy Festiwal do Bukaresztu, we wszystkich krajach młodzież przygotowuje się do Festiwalu. Krzepnie i hartuje się jedno pokolenie młodych, niezawisłość narodowa, o demokracji i prawa młodzieży.

Anty kolarz, anty wyznacznik, anty polityczny, anty narodowy czy rasa — nie dzielą młodego pokolenia świata. Łączy je natomiast gorące pragnienie pokoju, dążenie do lepszego życia. I to właśnie jest silniejszą od wszystkich kordonów, jakimi wrogowie pokoju, wrogowie młodzieży chciałby podzielić świat.

## Przykład, który pomaga walczyć

Była taka chwila na berlińskim Zlocie Młodych Bojowników o Pokój, kiedy tysiące młodych chłopów i dziewcząt gogoczących nie zwykłe skandowały hasła o przyjaźni i braterstwie. Było to w pierwszym dniu Zlotu, kiedy na pięknym stadionie berlińskim im. Waltera Ulbrichta odbywała się uroczystość otwarcia III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój. Gdy szeroka brzoza stadionu wypełniła czołowiek standardów radzieckich, gdy na stadion weszła delegacja młodzieży Związku Radzieckiego — entuzjazm blisko stu tysięcy zgrupowanej na stadionie młodzieży szczytu. Wystąpił młodzieży całego świata gorąco i serdecznie podtrzymali delegację młodego pokolenia Kraju Rad.

Dlaczego tak wielką miłością i zaufaniem darzy młodzież świata Związek Radziecki, młodych radzieckich budowniczych komunizmu? Każdego młodego chłopca czy dziewczynę młodych w Związku Radzieckim — urzędujących, najszybciej i najwspanialsze ideały ludzkości. Ideały, o które uparcie i wytrwale walczy wszyscy ludzie na całej kuli ziemskiej.

Cóż może być piękniejszego niż wolność i szczęście człowieka, niż oddanie wszystkich twórczych sił społeczeństwa pracy nad zapewnieniem człowiekowi najłepszego życia?

Podziw, zachwyt, entuzjazm budzą dziś w sercach prostych ludzi świata stalnowskie budowle komunizmu, wznoszone rękami narodów radzieckich. Budzą one nadzieję, ukazują cel walki, pomagają walczyć, są wynownym, najbardziej przekonującym świadectwem triumfu ideałów wyzwolenia człowieka.

## We wspólnym froncie

Nierozważalna więź łączy młodzież wszystkich kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych krajów świata z młodzią Związku Radzieckiego,

która łączy miliony młodych bojowników o pokój na całej kuli ziemskiej.

Młodzi światła wie, że wśród sil, które przegradzają drogę wojnie, czołowe miejsce zajmuje bastion pokoju — Związek Radziecki. Kraj Rad, kraje ludowo-demokratyczne tworzą potężny, niezwykły obóz pokoju — demokracji i socjalizmu — największą zdobycz i nadzieję narodów.

Młodzi, dla której wojna jest największym nieszczęściem, na której barły spadają okrutnym ciężarem przygotowania wojenne — skupia swoje szeregi pod sztandarami i hasłami walki o pokój. I z tej właśnie walki zrodziła się wielka przyjaźń, braterska jedność młodego pokolenia.

Młody radziecki budowniczy, który każdym dniem swojej ofiarnej pracy przyspiesza zwycięstwo komunizmu w ZSRR i francuski doker, prześladowany i szczeni przez polię za odwagę wystąpienie przeciwko wojnie — walczą na jednym froncie. Na tym samym froncie walczy Koreańczyk i chłop syberyjski, chłopcy i dziewczęta Polski, Węgier, Niemiec, Chin, Ameryki, Australii.

Nie wszędzie w jednakowych warunkach walczy młode pokolenie o pokój, nie wszędzie w jednakowych warunkach żyje młodzież. Oto Związek Radziecki, w którym

Wbrew rozbiłaczom

Tu już próbem rozbiłaczów zderzamy i skłótnie przeciwstawiamy się młodym budowniczym, walczącym pod sztandarami Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. I mimo że ataki na jedność i solidarność młodego pokolenia nie ustają ani na chwilę — wrogowie jedności ponoszą klęskę za klęską.

Czyż jednak odmienne warunki życia mogą dzielić młode pokolenie?

Nie! Wbrew przeciwności, łączy je, Młodzi całego świata łączy wspólny cel walki o pokój, o prawa młodzieży. Młodzi krajów kapitalistycznych i kolonialnych walczą przeciwko swym wyzyskiwaczom o prawa, które w ZSRR i krajach demokracji ludowej stały się rzeczywistością, walczy jednocześnie o utrwalenie pokoju. O pokój walczy młodzież i narody radzieckie, wznosząc wspaniałe budowle komunizmu — walczy młodzież krajów demokracji ludowej, budując zryczy socjalizmu. W tej wspólniej walce przeciwko podległości wojennym i clemiętystycznym uciskaniom narodów krzepnie i potębia się jedność, braterstwo, międzynarodność młodego pokolenia całego świata.

Piękne przykłady młodzieńczej solidarności młodego pokolenia w walce o pokój, wielotysięczne manifestacje młodzieży na wszystkich Festiwalach i spotkaniach, świadczą, że nie nie dzieli lecz wszy-

Adam Rapacki  
Minister Szkolnictwa Wyzszego

## Wygrać sesję — wyciągnąć z niej wnioski

W TYGODNIACH przed sesyjnymi wielu studentów zdobywa się na wielki wysiłek. Egzaminów trzeba zdać. Sesję trzeba wygrać.

Wiele osób, czy nie pozostało im Innego do powiedzenia, prócz słów zachęty, życzeń powodzenia i wyrazów uznania?

Nie. Bardzo wielu, z każdym semestrem więcej studentów — zasługują na uznanie. Ale daleki jestem od chęci wyrażenia pochwały wszystkim, którzy teraz z najwyższym wysiłkiem przygotowują się do przebrnięcia przez egzamin.

Uznanie, pochwała — należy się nie za wysiłek w ogóle, ale za wysiłek potrzebny, za wysiłek skuteczny.

Czy w pełni potrzebny i w pełni skuteczny jest wysiłek ten, który teraz śleczą po całych dniach i nocach? Teraz jest on oczywiście potrzebny, a nawet konieczny. Lepiej późno niż wcale. Ale czy nie można było, czy nie należało rozłożyć pracy w ciągu całego semestru i roku, że znacznie mniejszą dozą zmęczenia i że znacznie lepszym rezultatem?

Popelniamy jeszcze błędy w programowaniu studiów. Zdarzają się braki i błędy w wykonaniu programów. Ale w zasadzie materiał w ciągu roku rozłożony jest coraz równomierniej, obciążenie programowe z roku na rok coraz ekonomiczniej regulowane i, na ogół, zmniejszane. Profeso-

rowie, asystenci w ciągu semestru — są gotowi do pomocy. Konsultacje — zaplanowane. Biblioteki — otwarte. Możliwości samodzielnej pracy, dyskusji, związanej z zagadnieniami nauki w szkole i jej stosunku do życia — szerokie.

Czy wszyscy studenci wykorzystują te możliwości? Jest rzeczą powszechnie znaną, że nie wszyscy. Czy, gdyby je wykorzystali — potrzebne byłoby dziś śledzenie po całych dniach i nocach, czy raczej, w znacznej większości przypadków, wystarczyłyby krótki przegląd materiału, tu i ówdzie pogłębienie zagadnienia, wyjaśnienie wątpliwości? Jest rzeczą oczywistą — że to drugie.

Czy ucierpiałoby na tym wyniki nauki? Ciekawie przemyśleć. Umiałoby się gruntownie, rozumiałoby się głębiej, pamiętałoby się trwalej, przemysłoby się więcej. Można by wtedy mówić o opanowywaniu nauki, zamiast — jak to się teraz w tych dniach właśnie dzieje w tysiącach przypadków — o pośpieszonym polykanu wiadomości. Można by wtedy mówić o samodzielnym przemysłaniu wiedzy, o samodzielnym dociekaniach, o dyskusji z kolegami i wymianie myśli z asystentami i profesorami, o samodzielnym pracy naukowej. Można by wtedy nieraz pomyśleć o tym, jak się ma nauka opanowywana w szkole — do życia. Do pracy. Do przyszłego życia młodzieży, do jej przyszłej pracy, do jej zadań w życiu i pracy. Jak się ma nauka opanowywana w szkole do życia, pracy, zadań narodu. Można by wtedy więcej czasu i myśli poświęcić pracy społecznej (także lepiej zorganizowanej), czytelnictwu, rozwojowi kulturalnemu i filozoficznemu.

Właściwa gospodarka wysiłkiem, właściwy sposób opanowywania nauki to nie tylko prywatna sprawa tego czy innego studenta. To sprawa społeczna, sprawa ogólnonarodowa. Potrzebni są i coraz bardziej potrzebni nam będą nie polykacze wiedzy, ale ludzie, którzy głęboko opanowali naukę, którzy potrafili ją tworzyć stosować w budownictwie socjalizmu i — budując — potrafią ją rozwijać własnym wkładem, czerpiąc z twórczej inicjatywy i doświadczenia pracujących mas. Potrzebni nam są — i coraz bardziej będą potrzebni — ludzie nie tylko z dobrymi stopniami w indeksach, ale ludzie zdolni do stalego rozwoju razem z zadaniami, które będą rozwiązywać wraz z klasą robotniczą i narodem, ludzie na miarę

tych zadań. A jako to się dzieje, jak będą rośli — z każdym rokiem — wiadomo. Potrzebni są ludzie wykształceni w naukach społecznym, humani, kulturalni w głębokim a nie snobistycznym tego słowa znaczeniu.

Rzecz w tym, aby wysiłek młodzieży, cały jej wysiłek w szkole, we wszystkich dziedzinach pracy i działalności w pełni służył wykształceniu i wychowaniu na takich ludzi.

To znaczy, po pierwsze, że wysiłek jest potrzebny. Nie wolno go szepścić. To znaczy, po drugie, że konieczny jest wysiłek wszechstronny, skuteczny — z punktu widzenia wykształcenia i wychowania do takich zadań, jakie przed młodzieżą stoi. To znaczy, po trzecie, że konieczny jest wysiłek w punkcie widzenia kierownictwa i organizowania, że konieczny jest eliminowanie z gry wysiłku niepotrzebnego i mało skutecznego.

Przy wszystkich powódzeniach — dużo jeszcze trzeba zrobić, aby tak właśnie gospodarować wysiłkiem i opanowaniem młodzieży w szkołach wyższych. Od samej młodzieży zależy w tym względzie bardzo dużo. Sądzi, że warto zapamiętać doświadczenia z tej i tylu innych „bitew o sesję” przede wszystkim po to, aby kampanie o sesję zastąpić w pełni, głęboko, rytmiczną pracą — od pierwszych dni następnego roku.

Trzeba więc życzyć powody i sesji — wszystkim. Trzeba wyrazić uznanie tym licznym studentom, dla których dobry wynik egzaminu będzie potwierdzeniem, rzetelnej, głębokiej, wytrwałej pracy nad prawdziwym opanowaniem nauki — jako oręża i narzędzia walki pracy.

Przed wszystkim trzeba wymagać, aby z walki o sesję wszyscy wspólnie i każdy do siebie — wyciągnęli wnioski na przyszłość, ci, którzy zostają w szkole — dla przyszłego roku akademickiego, ci, którzy opuszczają szkołę i idą w życie — dla przyszłej pracy.

Wzwanie Towarzystwa Biera do rytmicznego wykonywania planów obowiązuje bowiem wszędzie — w kopalni węgla, tak samo jak w szkole. Od tej sesji oczekujemy jednak czegoś więcej, oczekujemy — że stanie się jednym z ważnych etapów przejścia do nowych, wyższych metod walki młodzieży o naukę.

(Artykuł zamieszczony na nr 23 1954 „Poprostu”)

## „Piątka” z ulicy Barskiej przed obiektywem filmowym

Odnaczona Nagrodą Państwową powieść Kazimierza Koźmiewskiego pt. „Piątka z ulicy Barskiej” cieszy się nieślabym powodzeniem czytelników.

Ze szczególnym zainteresowaniem czyta „Piątkę” młodzież, która niejednokrotnie na kartach powieści odnajduje własne losy lub losy znajomych, przyjaciół Barskiej” — już niedługo zobaczymy na ekranie. W Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi trwają prace nad realizacją filmu o „Piątce” z ulicy Barskiej. W tym celu powołano powieści Koźmiewskiego.

Na wstępie kilka słów o realizatorach filmu. Reżyserem i autorem scenariusza jest Aleksander Ford, twórca „Ulicy Granicznej” i „Młodości Chopina”, operatorami — jeo dwuletni współpracownicy, autor świetnych zdjęć do pierwszych filmów — Czech, Jarosław Tuzar oraz Karol Chodura.

Spotykamy ich właśnie w Halli wytwórni filmowej przy nakręcaniu sceny rozgrywanej się w ramach zbombardowanego domu. Do Kazka (gra go Tadeusz Janczar, aktor Teatru Nowej Warszawy), który ucieka tutaj po zerwaniu z bandą Zenona, przychodzi Hanka (na filmie postać tę odtworzyła znana aktorka — Aleksandra Śląska). Nakręcenie ich rozmowy, która na ekranie trwa zaledwie kilka chwil, wymaga wielu godzin wysiłku i pracy ze strony całego zespołu.

Przyjrzyjmy się bliżej tej pracy. Cichy, spokojny głos reżysera: — „Dwaga, kamera”. Suchy trzask tzw. „klapsa”, na którym oznacza się tytuł filmu, numer kolejnej ujęcia i nazwiska aktorów (tutajwa to w późniejszym okresie pracę nad montażem filmu). W naszym wypadku odczytujemy: — „Piątka” — 106 — Śląska, Janczar. Wszyscy na swoich miejscach. Z kilkunastu reflektorów spływają strumienie oświetlającego światła. Reżyser Ford czujnym okiem ogarnia rozgrywaną scenę.

Juz po raz czwarty Kazek — Janczar zaczyna podniesionym, wzburzonim głosem: — „Czego chcesz?”

Obiektyw aparatu powoli zbliża się do twarzy Hanki — Śląskiej. Wpatrzona w Kazka, głosem pełnym troski i niepokoju mówi: — „Chcę z tobą pomówić...”

Nagle znnowu głos reżysera: — „Stop!” Kwestionuje on pewien ruch aktora. Scenę powtarza się od początku. I tak przez cały dzień zdjęciowy. A wieczorem znowu odwołany o kilkaset kilometrów od Łodzi. Dopiero teraz zdaje sobie można sprawę z odpowiedzial-

ności pracy aktora filmowego. Nareszcie przerwa. Podchodzimy do reżysera Forda, by zadać mu kilka pytań.

W JAKIM ZAKRESIE PRZY PISANIU SCENARIUSZA WYKORZYSTALIŚCIE FABULĘ POWIEŚCI CO WNIESLIŚCIE NOWEGO?

W scenariuszu do pewnego stopnia uprościliśmy akcję, jednocześnie ją wzbogacając. Postaram się wyjaśnić ten pozorny paradoks. Otóż usunęliśmy szereg scen, które niepotrzebnie komplikowały przebieg filmu. Losy „piątki” młodych bohaterów zwizualizujemy z jednym środowiskiem, środowiskiem budowniczym Trasy W-Z. Cheemy, by sprawa rozwoju tych chłopów sprężyną była z budową Trasy, aby wykażać przez to jak atmosfera budowy wpływa na kształtowanie ich charakterów, jak pod wpływem kolektywu robotniczego budzi się w nich poczucie odpowiedzialności nie tylko za popelnione przestępstwa, ale i za losy całej wielkiej budowy.

W JAKI SPOSOB I O ILE NA PISANIE SCENARIUSZA WPŁYNĘŁA KRYTYKA POWIEŚCI KOŹMIEWSKIEGO?

Trudno mówić o jakimś formalnym wpływie chociażby z tego powodu, że scenariusz pisaliśmy jeszcze przed ukazaniem się jakichkolwiek opinii na temat powieści. Natomiast w porozumieniu z autorem zmieniliśmy niektóre postacie, inne rozbudowaliśmy.

I tak np. zamiast kuratorki Małkowskiej jest w filmie Kurator. Wydaje się nam, że postać ta będzie bliższa prawdy. Nasz filmowy kurator — to murarz, świadomy robotnik, całym sercem oddany sprawie partii, który przy tym nie potrafi jednak zrozumieć psychiki młodych chłopców, do niedawna jeszcze przestępców. Całą zmusną pracę nad wychowaniem tych młodych ludzi uważa za ciekawie się, babską robotę; powiada nawet: — „Juz niedługo partia każe mi mamką zostać”. Ale przy tym wszystkim kocha swoich podopiecznych i wpływa (może nawet sam tego nie widząc) na ich rozwój. Gra go L. Benoit, znany jako „Sungret” z filmu „Gromada”.

Również zupełnie inaczej na filmie wygląda postać Hanki. W powieści jest ona ledwie, ledwie zarowna, natomiast w filmie to postać pierwszoplanowa. Hanka — studentka architektury, kreślarka na Trasie, jest dziewczyną o zdecydowanym charakterze, wie do czego zmierza. Hanka (gra ją jak wspominaliśmy A. Śląska) w znacznym stopniu

zobaczy”. Ale po upływie miesiąca czasu tajemnica białych palików wyjaśniła się. Inżynier kierujący badaniami opowiedział zbrabany w świetlicy kolchozkiemu za rząd zatwierdził budowę linii elektrycznej wysokiego napięcia, która od Ziguł do Moskwy popłynię niespotykanej mocy strumienia energii elektrycznej. Linia ta będzie przechodzić przez pola i zagajniki, wgorza i doliny rzeki.

— O! I wy stanciecie się bezpośrednio uczestnikami wielkiej budowy. Czekam na was, wielkie i terminowe zadanie, liczymy na waszą pomoc — rzekł inżynier na zakończenie, nie mogąc powstrzymać uśmiechu, urzawszy jak zażywiec się oczy jego młodych słuchaczy.

„Czy i teraz nie zwolnią?” — górczałował się Chajdar. Gorączkował się niepotrzebnie.

— Najlepszemu traktorystów kierowni na budowę stalnowskiej linii przesyłowej powiadził Chajdarowi dyrektor stacji maszynowo-tractorowej. — W tej liczbie i was. Mam nadzieję, że pracując na wielkiej budowie godnie zaprezentujecie honor naszego kolektywu. A gdy przyjdziecie nam, prosimy bardzo — z powrotem do nas. Wtedy jednak już na traktor elektryczny, bo energię elektryczną będziemy mieli pod dostatkiem. Wy utrudzacie jej drogę...”

Wielka rzeka rosyjska Wólga w sprawnych rękach ludzi radzieckich staje się potężnym, niewzruszanym źródłem energii elektrycznej. Kujbyszewska Elektrownia Wodna, która wyrasta u podnóża gór Zigulowskich będzie największą elektrownią na świecie. Jej moc wyniesie 21 milionów kilowatów. W ciągu jednego roku, przy przeciętnym stanie wody, elektrownia Kujbyszewska dać będzie krajowi przeszło dziesięć miliardów kWh energii elektrycznej; tyle da również Stalingradzka Elektrownia Wodna. Te dwie elektrownie wytwarzają będą więcej energii niż wszystkie elektrownie Włoch lub Szwajcarii i Szwecji razem wziętych. Przeszło połowa całej energii — 10,1 miliarda kWh — będzie płynąć z Kujbyszewa i Stalingradu do Moskwy, zasilać ją moskiewski węzeł energetyczny.

Tak śmiało i mądrze rozwiązuje się jedno z najtrudniejszych zadań ekonomicznych — zapotrzebowanie w taniej energii stolicy Związku Radzieckiego i przyległego do niej Centralnego Rejonu Przemysłowego. Aby wytworzyć tę ilość energii elektrycznej w ciepłowniach, należałoby przywozić z daleka i spalać w kotłach po 5—6 milionów ton węgla rocznie!

— Czy i teraz nie zwolnią?” — górczałował się Chajdar. Gorączkował się niepotrzebnie.

— Najlepszemu traktorystów kierowni na budowę stalnowskiej linii przesyłowej powiadził Chajdarowi dyrektor stacji maszynowo-tractorowej. — W tej liczbie i was. Mam nadzieję, że pracując na wielkiej budowie godnie zaprezentujecie honor naszego kolektywu. A gdy przyjdziecie nam, prosimy bardzo — z powrotem do nas. Wtedy jednak już na traktor elektryczny, bo energię elektryczną będziemy mieli pod dostatkiem. Wy utrudzacie jej drogę...”

Wielka rzeka rosyjska Wólga w sprawnych rękach ludzi radzieckich staje się potężnym, niewzruszanym źródłem energii elektrycznej. Kujbyszewska Elektrownia Wodna, która wyrasta u podnóża gór Zigulowskich będzie największą elektrownią na świecie. Jej moc wyniesie 21 milionów kilowatów. W ciągu jednego roku, przy przeciętnym stanie wody, elektrownia Kujbyszewska dać będzie krajowi przeszło dziesięć miliardów kWh energii elektrycznej; tyle da również Stalingradzka Elektrownia Wodna. Te dwie elektrownie wytwarzają będą więcej energii niż wszystkie elektrownie Włoch lub Szwajcarii i Szwecji razem wziętych. Przeszło połowa całej energii — 10,1 miliarda kWh — będzie płynąć z Kujbyszewa i Stalingradu do Moskwy, zasilać ją moskiewski węzeł energetyczny.

Tak śmiało i mądrze rozwiązuje się jedno z najtrudniejszych zadań ekonomicznych — zapotrzebowanie w taniej energii stolicy Związku Radzieckiego i przyległego do niego Centralnego Rejonu Przemysłowego. Aby wytworzyć tę ilość energii elektrycznej w ciepłowniach, należałoby przywozić z daleka i spalać w kotłach po 5—6 milionów ton węgla rocznie!

— Czy i teraz nie zwolnią?” — górczałował się Chajdar. Gorączkował się niepotrzebnie.

— Najlepszemu traktorystów kierowni na budowę stalnowskiej linii przesyłowej powiadził Chajdarowi dyrektor stacji maszynowo-tractorowej. — W tej liczbie i was. Mam nadzieję, że pracując na wielkiej budowie godnie zaprezentujecie honor naszego kolektywu. A gdy przyjdziecie nam, prosimy bardzo — z powrotem do nas. Wtedy jednak już na traktor elektryczny, bo energię elektryczną będziemy mieli pod dostatkiem. Wy utrudzacie jej drogę...”

szkoła łączy miliony młodych bojowników o pokój na całej kuli ziemskiej.

Wbrew rozbiłaczom

Tu już próbem rozbiłaczów zderzamy i skłótnie przeciwstawiamy się młodym budowniczym, walczącym pod sztandarami Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Czyż jednak odmienne warunki życia mogą dzielić młode pokolenie?

Nie! Wbrew przeciwności, łączy je, Młodzi całego świata łączy wspólny cel walki o pokój, o prawa młodzieży.

Młodzi krajów kapitalistycznych i kolonialnych walczą przeciwko swym wyzyskiwaczom o prawa, które w ZSRR i krajach demokracji ludowej stały się rzeczywistością.

W tej wspólniej walce przeciwko podległości wojennym i clemiętystycznym uciskaniom narodów krzepnie i potębia się jedność, braterstwo, międzynarodność młodego pokolenia całego świata.

Piękne przykłady młodzieńczej solidarności młodego pokolenia w walce o pokój, wielotysięczne manifestacje młodzieży na wszystkich Festiwalach i spotkaniach, świadczą, że nie nie dzieli lecz wszy-

szkoła łączy miliony młodych bojowników o pokój na całej kuli ziemskiej.

W TYGODNIACH przed sesyjnymi wielu studentów zdobywa się na wielki wysiłek.

Wiele osób, czy nie pozostało im Innego do powiedzenia, prócz słów zachęty, życzeń powodzenia i wyrazów uznania?

Nie. Bardzo wielu, z każdym semestrem więcej studentów — zasługują na uznanie.

Czy w pełni potrzebny i w pełni skuteczny jest wysiłek ten, który teraz śleczą po całych dniach i nocach?

Popelniamy jeszcze błędy w programowaniu studiów. Zdarzają się braki i błędy w wykonaniu programów.

Właściwa gospodarka wysiłkiem, właściwy sposób opanowywania nauki to nie tylko prywatna sprawa tego czy innego studenta.

Wzwanie Towarzystwa Biera do rytmicznego wykonywania planów obowiązuje bowiem wszędzie — w kopalni węgla, tak samo jak w szkole.

Od tej sesji oczekujemy jednak czegoś więcej, oczekujemy — że stanie się jednym z ważnych etapów przejścia do nowych, wyższych metod walki młodzieży o naukę.

(Artykuł zamieszczony na nr 23 1954 „Poprostu”)

## Na wielkich budowłach komunizmu

# Na budowie linii wysokiego napięcia Kujbyszew — Moskwa

(Artykuł napisany specjalnie dla „Sztandaru Młodych”)

S. Garbuzow

Komsomolec Chajdar Wielikow, traktorysta stacji maszynowo-tractorowej, dawno marzył o pracy na budowłach komunizmu. Parę razy próbował pojechać do Kujbyszewa, albo Stalingradu. Kiedyś nawet napisał podanie i przyszedł z nim do dyrektora stacji maszynowo-tractorowej.

— Jeśli wszyscy pojadą na budowę, kto wtedy będzie zapotrzebny budowniczym w chleb? — rzekł dyrektor, któremu nie bardzo chciało się rozstawać z rozropnym i obowiązkowym traktorystą.

— Przygotuj sobie zastępcę, wyczer pomocnika i wtedy przyjdź do swoim podaniem, jeśli do tego czasu nie rozmyślisz się...”

Komsomolec Chajdar Wielikow — to człowiek zdyscyplinowany. Cierpliwie i z uporem uczył swego pomocnika. I już wkrótce mógł powierzyć mu wykonanie najtrudniejszej pracy. I oto gdy Chajdar był już gotów do rozmowy z dyrektorem, która zamierzał kontynuować w odpowiednim czasie, wydarzył się coś niezwykłego. Bidowia, do której rwał się Chajdar — sama przyszła do niego, w okolicy jego ojczystej wioski.

„Jeszcze latem, na skraju lasu i w polu, gdzie walczył traktor Chajdara, rozpoczęły pracę grupy badaczy. Postawiono trójniki z polyskajkami w słonecu przyrządami mierniczymi. Badacze coś mierzyli, wycieczali, poczem wbiwali w ziemię, mniej więcej w odległości pół kilometra jeden od drugiego, długie, białe paliki.

— Czy i teraz nie zwolnią?” — górczałował się Chajdar. Gorączkował się niepotrzebnie.

— Najlepszemu traktorystów kierowni na budowę stalnowskiej linii przesyłowej powiadził Chajdarowi dyrektor stacji maszynowo-tractorowej. — W tej liczbie i was. Mam nadzieję, że pracując na wielkiej budowie godnie zaprezentujecie honor naszego kolektywu. A gdy przyjdziecie nam, prosimy bardzo — z powrotem do nas. Wtedy jednak już na traktor elektryczny, bo energię elektryczną będziemy mieli pod dostatkiem. Wy utrudzacie jej drogę...”

Wielka rzeka rosyjska Wólga w sprawnych rękach ludzi radzieckich staje się potężnym, niewzruszanym źródłem energii elektrycznej. Kujbyszewska Elektrownia Wodna, która wyrasta u podnóża gór Zigulowskich będzie największą elektrownią na świecie. Jej moc wyniesie 21 milionów kilowatów. W ciągu jednego roku, przy przeciętnym stanie wody, elektrownia Kujbyszewska dać będzie krajowi przeszło dziesięć miliardów kWh energii elektrycznej; tyle da również Stalingradzka Elektrownia Wodna. Te dwie elektrownie wytwarzają będą więcej energii niż wszystkie elektrownie Włoch lub Szwajcarii i Szwecji razem wziętych. Przeszło połowa całej energii — 10,1 miliarda kWh — będzie płynąć z Kujbyszewa i Stalingradu do Moskwy, zasilać ją moskiewski węzeł energetyczny.

Tak śmiało i mądrze rozwiązuje się jedno z najtrudniejszych zadań ekonomicznych — zapotrzebowanie w taniej energii stolicy Związku Radzieckiego i przyległego do niego Centralnego Rejonu Przemysłowego. Aby wytworzyć tę ilość energii elektrycznej w ciepłowniach, należałoby przywozić z daleka i spalać w kotłach po 5—6 milionów ton węgla rocznie!

szkoła łączy miliony młodych bojowników o pokój na całej kuli ziemskiej.

Wbrew rozbiłaczom

Tu już próbem rozbiłaczów zderzamy i skłótnie przeciwstawiamy się młodym budowniczym, walczącym pod sztandarami Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Czyż jednak odmienne warunki życia mogą dzielić młode pokolenie?

W TYGODNIACH przed sesyjnymi wielu studentów zdobywa się na wielki wysiłek.

Wiele osób, czy nie pozostało im Innego do powiedzenia, prócz słów zachęty, życzeń powodzenia i wyrazów uznania?

Nie. Bardzo wielu, z każdym semestrem więcej studentów — zasługują na uznanie.

Czy w pełni potrzebny i w pełni skuteczny jest wysiłek ten, który teraz śleczą po całych dniach i nocach?

Właściwa gospodarka wysiłkiem, właściwy sposób opanowywania nauki to nie tylko prywatna sprawa tego czy innego studenta.

Wzwanie Towarzystwa Biera do rytmicznego wykonywania planów obowiązuje bowiem wszędzie — w kopalni węgla, tak samo jak w szkole.

Od tej sesji oczekujemy jednak czegoś więcej, oczekujemy — że stanie się jednym z ważnych etapów przejścia do nowych, wyższych metod walki młodzieży o naukę.

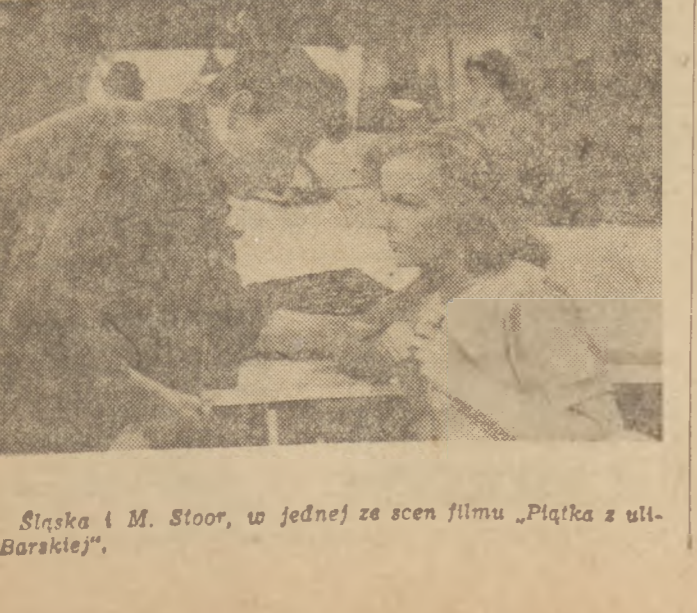
(Artykuł zamieszczony na nr 23 1954 „Poprostu”)

szkoła łączy miliony młodych bojowników o pokój na całej kuli ziemskiej.

Wbrew rozbiłaczom

Tu już próbem rozbiłaczów zderzamy i skłótnie przeciwstawiamy się młodym budowniczym, walczącym pod sztandarami Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Czyż jednak odmienne warunki życia mogą dzielić młode pokolenie?



A Śląska i M. Stoor, w jednej ze scen filmu „Piątka z ulicy Barskiej”.



# Jedyna droga do rozwiązania współczesnych problemów międzynarodowych

**Skrót artykułu wstępnego chińskiego dziennika „Zemninzbao“**

Dziennik „Zemninzbao“ w artykule wstępnym zatytułowanym „Jedyna droga do rozwiązania współczesnych problemów międzynarodowych“ stwierdza, że opublikowany w dniu 24 maja niezwykle ważny artykuł redakcyjny „Prawdy“ zawiera wnikliwą analizę obecnej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej. Stanowczya pozycja Związku Radzieckiego dążącego do pokoju i współpracy międzynarodowej — pisze „Zemninzbao“ — opiera się nie tylko na jego konsekwentnej i odpowiedzialnej polityce pokojowej, lecz również na jego wieloletnim doświadczeniu w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych. Omawiając znaczenie sprawy koreańskiej, dziennik wskazuje: Przebieg rokowań rozejmowych w Korei stanowi obecnie poważną próbę, która pokazuje czy kraje zainteresowane szczerze dążą do pokojowego uregulowania sporów zagranicznych. Wskazuje, że Chińska Republika Ludowa i Koreańska Republika Ludowa — Demokratyczna w ciągu trzech lat od chwili wybuchu wojny w Korei nie zmieniły dążeń do

po pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. Propozycja strony koreańskiej z 7 maja spotkała się z szerokim poparciem światowej opinii publicznej. Premier Brytanii Churchill i premier Indii — Nehru oświadczyli również, że propozycja ta może być podstawą dla osiągnięcia porozumienia w sprawie rozejmu w Korei.

Wobec tego, że amerykańska „kontrapropozycja“ została kategorycznie odrzucona przez stronę koreańską — chińska i wywołała protest opinii publicznej, strona amerykańska zmuszona była zrewidować tę „kontrapropozycję“ i przedstawiła nowy projekt. Jednakże nie można nie zwrócić bacznej uwagi na fakt, że po przedstawieniu przez stronę amerykańską nowego projektu, klika listymannowska naruszyła tajemność rokowań podając do wiadomości treść nowej propozycji amerykańskiej oraz przebieg rokowań na zamkniętym posiedzeniu.

Następnie dziennik komentuje ustęp artykułu redakcyjnego „Prawdy“, w którym mowa o oświadczeniu Churchilla w sprawie zwolnienia konferencji wielkich mocarstw i przytacza dalej słowa artykułu „Prawdy“ o pro-

jektowanej konferencji trzech mocarstw na Bermudach. „Zemninzbao“ omawia również niedawne oświadczenie senatora Tafta, podkreślając istnienie rozbieżności w politycznych kołach kierowniczych Stanów Zjednoczonych. Dziennik stwierdza, że wpływ niektórych wojowniczych elementów w USA prowadzi do tego, iż rząd amerykański nie przejawia dostatecznej szczerości w uregulowaniu sporów międzynarodowych, co uniemożliwia szybkie osiągnięcie napędu międzynarodowego.

Artykuł redakcyjny „Prawdy“ — pisze dziennik — świadczy również o tym, że Związek Radziecki popiera wszystkie siły obronne pokoju światowego. Rząd radziecki konsekwentnie i stanowczo prowadzi pokojową politykę zagraniczną i jego słowa nigdy nie mijają się z czynami.

Stanowisko rządu radzieckiego oświadcza o jego szczerym dążeniu do pokoju na świecie. Jeżeli rządy innych krajów będą tak samo szczerze dążyć do pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego jak Związek Radziecki, wszystkie sporne kwestie międzynarodowe zostaną niewątpliwie uregulowane.

## Młodzież francuska nie zaprzestanie walki o szczęśliwą przyszłość

**Zakończenie obrad IV krajowego Zjazdu UJRF**

W Paryżu zakończyły się trzydniowe obrady IV krajowego Zjazdu Związku Francuskiej Młodzieży Republikańskiej. Zjazd zgromadził 800 delegatów ze wszystkich okręgów Francji. Referat sprawozdawczy wygłosił członek Biura Związku Leo Lorenz. Podkreślił on konieczność respektowania sił młodzieży francuskiej w walce o prawa demokratyczne, o pokój.

W imieniu KC Francuskiej Partii Komunistycznej przemawiał Francois Billoux. Wzwał do młodzieży francuskiej, aby razem z całym narodem walczyła o radykalne zmiany w obecnej polityce francuskiej, o szczęśliwą przyszłość.

Na Zjeździe dokonano wyboru organów kierowniczych Związku. Sekretarzem generalnym został ponownie wybrany prze-

bywający w więzieniu Guy Duval. W skład Biura Związku weszli również przebywający w więzieniu Louis Baillet i Paul Laurent. Członkiem komitetu narodowego Związku Francuskiej Młodzieży Republikańskiej został jedynymi wybranymi gorący patriota francuski, młynarz Henri Martin, także — jak wiadomo — przebywający w więzieniu.

## Zakończenie obrad Komisji Praw Człowieka ONZ w Genewie

30 maja zakończyła się w Genewie IX sesja Komisji Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Głównym punktem porządku dziennego sesji było kontynuowanie prac nad przygotowaniem projektu konwencji o prawach człowieka.

Na wniosek delegacji radzieckiej, Komisja rozpatrzyła zagadnienie prawa każdego obywatela do udziału w rządzeniu państwem oraz czynnego i biernego prawa wyborczego do wszystkich organów władzy na podstawie powszechnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego w tajnym głosowaniu. Delegacje Francji i Jugosławii przedstawiły też propozycję swój projekt, który nawet nie wspomina o tak uznanym po-

wszecznie zasadzie demokratycznej, jak powszechne i równe prawo wyborcze.

Za projektem radzieckim głosowało pięć delegacji (m. in. Urugwaj i Filipiny), przeciwko projektowi — siedem delegacji (m. in. Stany Zjednoczone i Anglia).

Komisja 10 głosami (ZSRR, Indie, Egipt, Chile i inne kraje) postanowiła również włączyć do projektu konwencji o prawach człowieka klauzulę, że zapewnione być musi równoprawnie nie mężczyźni i kobiet w korzystaniu ze wszystkich praw obywatelskich i politycznych zawartych w konwencji. Przeciwno włączeniu do konwencji tej elementarnej zasady demokratycznej głosowali przedstawiciele USA, Anglii, Belgii i Szwecji. Komisja zatwierdziła nastę-

nie plan pracy podkomisji, której celem jest walka o zapobieżenie dyskryminacji i obrona mniejszości. Przedstawiciele USA, Belgii, Australii i niektórych innych krajów głosowali za propozycją angielską, domagającą się usunięcia tego punktu z planu pracy podkomisji. Jednakże Komisja 9 głosami (ZSRR, USA, Polska, Indie i inne kraje) odrzuciła propozycję angielską.

Na sesji dokonano również wyboru członków podkomisji dla zapobieżenia dyskryminacji i dla obrony mniejszości. W skład podkomisji weszli eksperci 12 krajów (ZSRR, Polska, Indii, Egiptu, Libanu, Chile, Filipin, Haiti, USA, Anglii, Francji i Danii). Przepadł w wyborach kuomintangowiec oraz eksperci Izraela i Jugosławii.

## Francuski bokser zwyciężył w walce z Niemcem Baumgartenem

Francuski bokser Despeux, Norweg Tiller i Niemiec Baumgarten... — A Chmielewski? — przerwał zaniepokojony.

— W takiej formie Chmielewski nie ma czego szukać w Mediolanie — zarecytował bez zająknięcia Kankowsky. Przecież „Chmielewski“ przegrał właściwie ze Szigettim, a my na Szigettim absolutnie nie liczymy. W północnej widze w finale Włocha Musinę i Francuza Michela, w ciężkiej Rungego i Norwega Nielsena...

Rozmowa z Kankowskim była dla mnie bardzo pouczająca; a zatem nie liczą się z nami w Europie, nie wierzą, aby któryś z naszych bokserów mógł zdobyć tytuł. A więc jak z tego mam wyciągnąć wniosek?

Trzeba się natychmiast solidnie zabrać do roboty, poprawić formę niektórych z naszych bokserów i udowodnić tym panom ze Związku Międzynarodowego, że nie oceniają możliwości pędziarstwa polskiego. Sądzę, że i nasz związek w pełni docenił sytuację i dołoży wszelkich starań, aby pomóc w przygotowaniach.

Zwróciłem się do przedstawiciela PZB. O ile pamiętam, rozmawiałem z ówczesnym kapitanem sportowym Bielewiczem i wyłożyłem mu moje stanowisko, że mecz z Węgrami wykazał, iż niektórzy nasi zawodnicy zawodniczy są bez formy. Przed Mediolanem konieczny jest przynajmniej czterogodniowy obóz.

— Nam bynajmniej nie chodzi o dług obóz — oświadczył kapitan. — Możemy zrobić tylko krótki trening, tak, aby się nazywało, że on się odbył.

— Jeśli tak się sprawa przedstawia — odpowiedziałem — to ja rekrut do treningu przed wyjazdem do Mediolanu nie przyjął. Szukajcie kogo innego. Jeśli nie zorganizujecie przynajmniej kilkunastodniowego obozu, to nie liczę na jaką pomoc. To jest mój kategoryczny warunek, od którego nie odstąpię.

Wreszcie, po licznych pertraktacjach, PZB zgodził się na zorganizowanie 18-dniowego obozu w Ośrodku Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Trzeba było zakasać rekaw i zabrać się natychmiast do pracy.

Na przeszkodzie stanęły jednak... mistrzostwa bokserskie Polski, które w 1937 roku po raz pierwszy zostały rozegrane nowym systemem. Dla przeprowadzenia mistrzostw podzielono okręgi na cztery grupy. Taft np. do I grupy zaliczono Warszawę, Białystok i Wilno itp. Mistrzostwa odbywały się na przykład w grupach i dopiero w finale spotykały się najlepsi bokserzy. Ale czy to istotnie było najlepszy? Nie! Już w rozgrywkach grupowych odpadło wielu czołowych zawodników. Jedno bowiem okręgi miały po kilku równorzędnych zawodników w jednej kategorii. Tak więc, do finałów przedostało się wielu słabszych, a zbrakło miejsca dla bokserów przedstawiających dużą klasę.

## Walczyć o obóz przed Mediolanem

Po meczu z Węgrami rozmawiałem długo z kierownikiem drużyny węgierskiej Kankowskim, który był jednym z dyktatorów ówczesnego pięściarstwa. Kankowsky, który często oglądał mecze międzynarodowe, dosyć ciekawo, jakie szanse daje naszym zawodnikom przed mistrzostwami Europy.

— Na zasadzie tego, co widziałem, a oglądałem ostatnio niewiele reprezentacji — mówił Węgier — spodziewam się wielkiego sukcesu Włochów, którzy zresztą na swym własnym ringu mają największe szanse. Włoch Matta jest w tej chwili najlepszy w muszeli, a mistrz Olimpiady Kaizer, wyraźnie mu ustępuje. W kategorii Włoch Sergio jest bezkonkurencyjny. W półciężkiej najlepszy jest Węgier Frigyes. W lekkiej o tytuł powinni ubiegać się Szwed Agren, Węgier Harangi, a może nawet Woźniakiewicz. W półśredniej największe szanse ma Niemiec Murach. W średniej kandydatami na mistrzów — to

## Walczyć o obóz przed Mediolanem

Walczyć o obóz przed Mediolanem

Walczyć o obóz przed Mediolanem

Walczyć o obóz przed Mediolanem

## Walczyć o obóz przed Mediolanem

Walczyć o obóz przed Mediolanem

Walczyć o obóz przed Mediolanem

Walczyć o obóz przed Mediolanem

## Walczyć o obóz przed Mediolanem

Walczyć o obóz przed Mediolanem

Walczyć o obóz przed Mediolanem

Walczyć o obóz przed Mediolanem

# Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

**Skrót przemówienia P. Togliatti**

Dziennik „L'Unita“ zamieścił wygłoszone przez Togliattiego w dniu 29 maja na wiecu przedwyborczym w mieście Alessandria. Przemówienie Togliattiego transmitowane było przez wszystkie rozgłoszenia radiowe prowincji Alessandria.

Togliatti podkreślił, że partia chrześcijańsko-demokratyczna, chcąc za wszelką cenę zdobyć większość głosów w wyborach, które odbędą się 7 czerwca, stosuje broń dwójakiego rodzaju: kłamstwo i zastraszanie.

Chadecja — stwierdził dalej Togliatti — nie wysunęła żadnego poważnego programu wyborczego.

Jak wynika z doniesień prasy włoskiej, Watykan i podległe mu organizacje, wbrew obowiązującym we Włoszech ustawom zabraniającym kościołowi ingerowania w sprawy wyborcze, biorą aktywny udział w kampanii wyborczej.

Przypominając, że władze kościelne, naruszając postanowienia konstytucji, ingerowały również w sprawy wyborów parlamentarnych w 1948 r. oraz wyborów samorządowych w latach 1951-52, dziennik „Paese Sera“ pisze, że „nowym momentem obecnej kampanii wyborczej jest fakt jawnego lekceważenia przez kościół ustaw włoskich, zabraniających du-

chownym wywierania nacisku na wyborców w celu skłonienia ich do głosowania na te lub inne listy wyborcze“.

Biskup Padwy, wyzywając wiernych w podległych mu parafiach do oddawania głosów na chadecję, zabronił jednocześnie głosowania nie tylko na komunistów i socjalistów, lecz również na innych kandydatów, nie należących do chadecji.

Czasopismo „Rinascita“ w artykule na temat kampanii przedwyborczej stwierdza, że jawna ingerencja w sprawy wyborów jest pogwałceniem konstytucji zawartego między Watykanem a rządem włoskim.

## Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

## Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

## Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

## Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

## Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

## Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

## Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

Kłamstwo i zastraszanie — bronią włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej w kampanii wyborczej

# Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Głównym echem odbił się w woj. krakowskim apel młodzieży i sportowców z huty „Baldon“ i kopalni „Stalinogród“ o uczczenie czynem zbliżającego się IV Festiwalu Młodzieży i Studentów.

W ślad za młodzieżą AGH i Politechniką w Krakowie, która pierwsza w woj. krakowskim podjęła sportowy czyn festiwalowy, do współzawodnictwa na cześć radośnego święta postępowej młodzieży całego świata przystąpiłi członkowie wielu klub sportowych.

Członkowie kola sportowego Unii przy Zakładach Azotowych im. Dzierżyńskiego w Tarnowie zobowiązali się zdobyć dodatkowy 300 odznak SPO, zorganizować kursy szkoleniowe oraz drążyć sumiennej i wytrwałej pracy uzyskać wyższe klasy sportowe.

Sportowcy Włókniarza — członkowie kola przy AZPB w Andrychowie postanowili złożyć i otoczyć stałą opieką Ludowy Zespół Sportowy w spółdzielni produkcyjnej w Inwałdzie oraz zorganizować szereg wyjazdów do pobliskich miast dla rozegrania zawodów propagandowych z miejscowymi LZS. Ponadto andrychowski włókniarz zorganizał spartakiadę zakładową, wyremontował miejscowy basen kąpielowy, powiększył szereg kola o 100 członków, wykonają do 15 października

do budowy sposobem gospodarczym boiska piłkarskiego boiska do koszykówki.

Na specjalne wyróżnienie za służbę czyn festiwalowy Zarząd Główny PTKK kieruje — w trosce o upowszechnienie kultury fizycznej wśród młodzieży Nowej Huty — oddział specjalną opieką nad oddział PTKK w Nowej Hucie, wzywając wszystkie kola PTKK do współzawodnictwa w nieszłach pomocy turystycznej i opieki nad oddziałem PTKK w Nowej Hucie.

Członkowie Ludowych Zespołów Sportowych województwa bielskiego odpowiadają na apel młodych sportowców i hutników Stalinogrodu do podejmują liczne zobowiązania dla uczczenia IV Festiwalu Młodzieży i Studentów. Pierwszą odpowiedzią na apel członkowie LZS Woszczele, pow. Elk, którzy zobowiązali się wybudować w bieżącym roku sportowe gospodarstwo boisko sportowe w swojej gromadzie. Sportowcy tego LZS podjęli również szereg zobowiązań indywidualnych.

Liczne zobowiązania podjęli również sportowcy wilejskiej powiatów Białystok i Sokółka. Członkowie LZS z tych powiatów zobowiązali się m. in. przekroczyć plany zdobywania odznak SPO oraz werbować nowych członków do swych kol-

W Bydgoszczy odbyły się zawodowe mistrzostwa polski, w których wzięło udział ponad 300 kolary. W wyścigu głównym na dystansie 200 km zabrakło na starcie z czołowych kolarzy Jedyne Gabrycha.

Z ostrego startu w Bydgoszczy zawodnicy ruszyli w szybkim tempie ok. 42 km na godzinę. Na 16 km z czołowej odpała młoda ekipa z kolary Włocławek. Pierwszą niewielkie zwłoczenia rozstrzygnął w końcu wyścigu w grupie kolary na kilka grup. W grupie pierwszej jedyne 3 zawodników: Włocławski, Klubiński, Królak, Hadasik, Wreszelski, Drażkowiak, Łaski, Włocławski i Chwałkowski.

Słonego tempa nie wytrzymał Wreszelski, Łaski i Drażkowiak, którzy na 60 km pozostali w tyle. Na 30 km przed Bydgoszczą czołówka zdobywa ok. 7 min. przewagi. Na ulicach Bydgoszczy niecierpliwie oczekują Klubiński i Włocławski pierwszy mija metę, zdobywając mistrzostwo Polski.

WYNIKI

1) Klubiński (Gwardia Warszawa) 5:30:16, 2) Królak (CWKS) 5:30:22, 3) Włocławski (Unia Rów) 5:30:34, 4) Hadasik (Unia Chorzów) 5:30:27, 5) Włocławski (CWKS) 5:30:32, 6) Chwałkowski (Górniki Mysłowice) 5:30:36, 7) Włocławski (Gwardia Łódź) 5:44:25, 8) Włocławski (Kolejarz Warszawa) 5:44:26, 9) Włocławski (CWKS) 5:44:30, 10) Włocławski (Spójnia Łódź) 5:44:42, 11) Włocławski (CWKS) 5:44:30, 12) Włocławski (Spójnia Łódź) 5:44:42, 13) Włocławski (CWKS) 5:44:30, 14) Włocławski (Spójnia Łódź) 5:44:42.

Zwyciężył Szostek (Włocławski) 2:32:07, 2) Krygler (Gwardia) 2:32:07.

W klasie III na dystansie 100 km, startowało 54 zawodników. Wycisnęli ukończyli 54. Zwyciężył Włocławski (CWKS) 1:20:34.

## Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

## Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

## Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

## Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

## Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

## Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

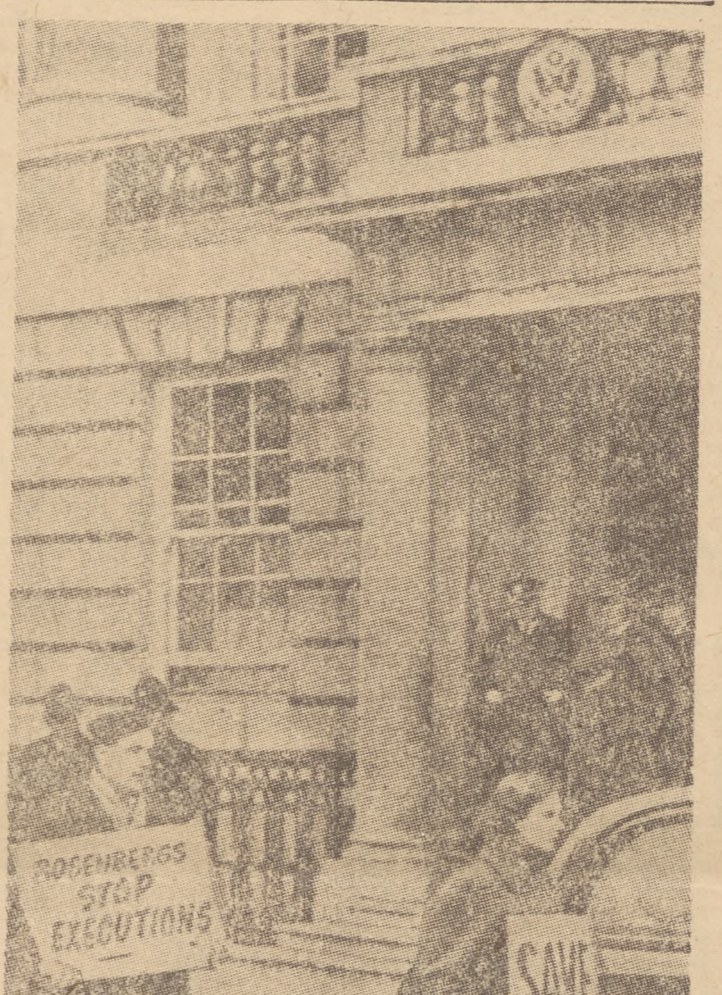
Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

## Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania

Przed IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie Śladem kop. „Stalinogród“ i huty „Baldon“ między sportowcy podejmują liczne zobowiązania



Na zdjęciu: demonstracja przed gmachem ambasady amerykańskiej w Londynie. Napisy na transparentach głosz: „Ratujcie Rosenberga“, „Wstrzymaj egzekucję“.

# SZTANDAR MŁODYCH SPORT

## Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

## Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

## Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

## Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

## Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

## Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski

Kolejarz Warszawa na najlepszej drodze do I Ligi Klubiński zdobywa mistrzostwo Polski